

JAK JEDZIE SIĘ DZIŚ PRZEZ ZAJĘTE TERYTORJUM RUHRY

Pierwszy pociąg kierowany jest przez żołnierzy francuskich; jedzie wśród zamarej pustki i złośliwego sabotażu Niemców

Korespondent jednego z pism neutralnych opisuje ciekawie na stroje, panujące dziś na terenie okupowanym w Nadrenji przez wojska gen. Degoutte'a.

Chciami przez Bonn dostać się do Belgii. Oto dworzec gości w Bonn. Zamknięty, pusty, francuski posterunek z karabinem o ustawionym bagnecie. — Kilku ciekawych gapiów, między tymi dziećmi, zagląda przez kraty bramy, by ujrzeć, jak francuzi i marokańczycy pracują nad przesunięciem wagonów towarowych bez pomocy lokomotywy. Widzę, że koleją nie da się tam wyjechać, zatem koleją nadbrzeżną, elektryczną. Bonn-Kolonja, jęde do Kolonii. Aż do Kolonii

panuje po prostu zupełny spokój.

Ala na głównym dworcu kolonijalnym wielki tłum podróżnych. Mężczyźni kreca się w kolo, informując się u portie-

row, u konduktorów, przy okienkach kasowych oraz w biurze informacyjnym, przy którym stoi koleją około pięćdziesięciu osób, by dowiedzieć się, że człowiek w okienka równie mało wie, jak i inni urzędnicy. W poczekalni siedzą kobiety i na ci na krzesłach, kufach i na ziemi, niektórzy śpią, inni czekają na to, co ma się stać. Nagle rozlega się wieść, która elektryzuje cały tłum.

Nadszedł pociąg, prawdopodobnie idzie z Belgii.

Szybko zmierzają wszyscy szerokimi schodami do tunelu 4 b, w górę. Rzeczywiście. Poczekalniach siedzą kobiety i na ci na krzesłach, kufach i na ziemi, niektórzy śpią, inni czekają na to, co ma się stać. Nagle rozlega się wieść, która elektryzuje cały tłum.

wylania się z wylotu dworca.

Dwaj ludzie i jeden sierzant siadają na lokomotywie, inni wchodzi do wagonów bagażowych. Sygnał i jedziemy dalej. Powoli zidajamy aż do sygnatu, który wskazuje: Tor „zajęty”. Znowu stajemy. Jeden żołnierz biegnie naprzód i rekonoskuje linję kolejową. Jedziemy za chwilę dalej. Wszystkie semafor wskazywają na „zajęte”. Budki na zwrotnicach są otwarte, ale pu- ste, budnicy pozostali, nigdzie nie można dojrzeć niemieckiego wojska. Wszyscy towarzysze podróży zdenerwowani, każdy obawia się niebezpieczeństwa, katastrofy kolejowej.

Wreszcie Duernem. Marokańczy w ich brunatnych uniformach i podobnych hełmach posuwają po torze wagon bagażowy, żołnierz uzbrojony stoi na stacji. Krótki postój, potem dalej. Koło Eschweiler czujemy, że lokomotywa pracuje już ostatkiem siły, pociąg sunie po- wolni, aż staje.

Czekamy, nie nie pomaga. Lokomotywa nie może wytworzyć odpowiedniego nacisku pary. Wysiadamy, dajemy radę ma zysnieście, polnu-maszynista prze- kina po francusku niemiecki sabotaż. Na stacji telefonują po nową lokomotywę, która przyby- wa za pół godziny. Wspólnymi siłami obu maszyn pociąg, który wydaje się być za ciężkim dla takiej lokomotywy, posuwa się naprzód. Nagle krach. — prze- rwał się łańcuch, łączący maszy- ny z wagonami. Po dwóch go- dzinach czekania, ranizowany wagonów tam i sam, wreszcie pociąg rusza dalej. Dopiero gdy mijamy tunel za Eschweiler, — znowu pociąg staje. Jest zupeł- na ciemność, bo gaz w wago- nach nie funkcjonuje. Jest zi- mno, bo wagony nie są opalone. Po długich minutach trwałego,

nerwowego oczekiwania, znowu ruszamy dalej. Znowu stacja, jak wymiar: Stolberg. Tu po- ciąg stoi około 2 godzin, by prze- prowadzić niezbędne reparacje. O godzinie 8 m. 45, a więc po 11 godzinach od wyjazdu z Ko- lonji, dojechał ten pierwszy pociąg przez żołnierzy francuskich kie- rowany pociąg na dworzec w Akwizgranie. Popieszny pociąg który na przebiegu tej przełaz- ni potrzebuje normalnie półtorej godziny, jechał więc znacznie dłużej.

Tu na dworcu widać ludzi oczekujących na pociąg, ale nie było o- czy oczekujących.

Zaiste, niełatwo zadania po- djęła się administracja wojsko- wa terenów nadreńskich, wobec masowego sabotażu ze strony ko- lejowej służby niemieckiej.

OKÓLNIK PRASOWY

AMERYKAŃSKO-POLSKIE IZBY
HANDLOWE W NOWYM YORKU,
933 — Third Avenue.

Zakaz wywozu drzewa osi-
kowego z Polski.

Z dniem pierwszego lutego 1923 r. wazeli w życie zakaz wywozu drzewa osikowego z Polski. Drzewo to, które jest materiałem surowym dla przemysłu zapałkowego, było wywołaniem w większych ilościach do zagranicy, niż fabryk zapałek. Zakaz ten wprowadzono za wawołaniem się fabryk zapałek w Polsce, które dowiodły, że wywóz drzewa osikowego w dotych- czasowych rozmiarach jest rauboku- szny, to znaczy że w stosunku do regularnego przyrostu rocznego, ilość wywołanego drzewa była zbyt wielką, tak że w czasie zabrakło osiki w Polsce.

Prócz tego Związek Przemysłu Za- pałkowego w Polsce dowiodł, że polskie fabryki zapałek są w stanie przerobić całą ilość drzewa osikowe- go, które się aktualnie na rynku krajowym. Utrudniał im dotychczas to zadanie obce kupiec, który płacę wysocewartościowym pieniędmi, — podbił cenę podróbnego niepotrzeb- nie surowca, a za drogą również i produkt tych fabryk.

Rząd polski nie chce pozostawiać krajowych fabryk surowca i chce umożliwić im sprzedawanie swych wy- robów po cenach dostatecznie niskich, by móc współzawodniczyć na rynkach zagranicznych z fabrykami zapałek w innych państwach, zarządzając zakaz wywozu drzewa osikowego. Nie ozna- cza to, że drzewa tego wywozić nie można, tylko że wymagane są rozwo- lenia rządowe na wywóz, których wydatki udziela się w miarę uznania. W każdym razie oznacza to trudnienie w wywozie i uwagadlenie części wy- twórców krajowych.

Otwarcie składowi towarowych
miejskich w Warszawie.

Warszawie przybyła placówka o doniesieniu znaczenia handlowego. Wydział Zaopatrywania Magistratu, otworzył dla użytku publicznego Składy Towarowe Miejskie o pojem- ności 15,000 ton, położone własną bocznice kolejową przy stacji towa- rowej Warszawa-Gdańsk. Działalność Składowi Miejskich obejmuje:

- 1) przechowywanie wszelkiego ro- dzaju towarów krajowych i zagranic- znych, nadchodzących pod adresem składowi, jak również firm i osób prywatnych;
- 2) zastawianie wszelkich czynności, związanych z operacjami składowe- mi;
- 3) wydawanie świadectw składowi i zastawów na mocy konces- yj Min. Przemysłu i Handlu;
- 4) częściowe cienie towarów;
- 5) ukaszczenie zwolnień własnym towarem samochodowym i konnym.

Przywileje i ułatwienia, z jakich składowi Towarowe Miejskie korzysta- ją, dają pewność, że nowopowstała pla- cówka odnieme usługi szerokim kołom handlowo - przemysłowym. Składowi mieści się przy ulicy Sta- wki Nr 16 w Warszawie.

Kupno pawilonu na III Targ
Poznański.

Bank Przemysłowców w Poznaniu w obywatelstwie sromułał Ma- gistratu m. Poznania swój pawilon wystawowy drugą sprzedaż na bar- do korzystnych warunkach. Wobec już dawniej nabytego pawilonu Ban- ku Handlowego w Poznaniu kupno to stanowi ostateczne projekcje wysz- kich zabudowań targowych do wy- cnej dyspozycji Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego. Okoliczność ta umożliwi na III Targu Poznańskim grupowanie razem według brzo- p szczególnych wystawców, co przy- czyni się do wybitnym stopu do przejrzytelności III Targu który się od- będzie w dniach 29 kwietnia do 6-go maja, b. r.

HUMOR

Na ementazu
Mowa, wyliczając wszystkie za- i i stracił niezliczoną, skończył swoją mowę temi słowy:
— Niebościkcy unoszą się sobą do grobu szacunku i zał wszystkich obec- nych tutaj żalebnich słuchaczów.
— I moje dziesięć tysięcy marke- odzwalił się, ktoś z boku, mocno za- smuszony

Wiadomości z Polski

DEKLARACJA MŁODZIEŻY AKADEMICZKIEJ W KRA- KOWIE.

W sprawie demonstracyjnych
nabożeństw żałobnych za smut-
nej pamięci Niewiadomskiego.

Kraków. — Podpisane orga- nizację polskiej młodzieży aka- demickiej w Krakowie, uważa- ją za swój obywatelski obowią- zek wypowiedzieć się w sprawie poniżającej godność narodową akcji grupki młodzieży akademi- ckiej, występującej pod nazwą „Młodzież zwiędzopolska” a glo- ryfikującej osobę smutnej pamię- ci Niewiadomskiego — oświad- czają:

1) apoteozowanie mordercy prezydenta Rzeczypospolitej jest działaniem sprzecznym z cze- chem narodu i interesem państwa nawskróś nieetyczną, przyszo- cą tylko wstydu i hanby jej in- icjatorom i biorącym w niej u- dział;

2) urządzenie demonstracyj- nych nabożeństw żałobnych za smutnej pamięci mordercy pre- zydenta wyłączenie dla celów czo- sto politycznych i partyjnych, jest godnem potępienia i dema- gogicznym nadużywaniem kos- ciółców dla niskich a religijnych celów, co zresztą tak silny wy- raz znalazło w odezwie nawet bi- skupów polskich.

Podpisane zrzeczenia akademi- ckie stwierdzają słusność wyra- żonego, w związku z tą hanieb- ną akcją, porównania smutnej pamięci Niewiadomskiego z oso- bą Samuela Zborowskiego, które w niczem nie ułubia i ujmę pierwszemu nie przynosi. Samu- el Zborowski mimo wszystko nie spalił kart historii polskiej haniebnie skrytobojem morder- stwem na osobie wyobraź- niela Majestatu Rzeczypospoli- tej.

Ciepliwie podkreślenie publi- cznie przez grupkę młodzieży szwedzkiej i odwrócić ją, jaką to ono inspirowe i zwraca prow- kacyjne nabożeństwa żałobne za mordercę, jest li tylko objawem zatrącenia się wśród niej wszel- kich pojęć moralnych i państwo- wych, nie przysługującego jej za- łacie zaszczytu.

Wzywamy wszystkie zrzesze- nia akademickie w Krakowie i w innych środowiskach, stojące na gruncie państwowości pol- skiej i etyki w życiu publicznem

W sprawie demonstracyjnych
nabożeństw żałobnych za smut-
nej pamięci Niewiadomskiego.

Kraków, 13 lutego, 1923 r.

Za Cześć Akademicką imie-
nia Mickiewicza w Krakowie:
Prezes: Jan Furman, sekre-
tary: Adam Kusia.

Za Związek Młodzieży Akadem.
„Kuznica” w Krakowie: Prez.
W. L. Langrod, sekretarz: J.
Krazeńska.

Za Grupa Krakow. Org. Młod.
Narodowej: Prezes Tadeusz
Plech, sekret. R. Polwarczyński.

Za Sekcję Akad. PPS. w Krako-
wie: Prezes Adam Ciołkosz,
sekr. Halina Pilchowska.

Za Sekcję Akad. POW. w KRA-
kowie: Prezes Jan Wcisło, se-
kretarz: Stan. Bobrowski.

Za Związek Polskiej Młod. Ak.
„Zagiew” w Krakowie: Prezes
Leon Oberlander, sekretarz:
Dr. Jerzy Friedman.

KORFANTY PRZECIW GLO-
RYFIKACJI NIEWIADOM-
SKIEGO.

Warszawa, 20 lutego. — Na-
piondziałkowemu posiedzeniu
Sejmu w dyskusji nad expose mi-
nistra spraw zagranicznych za-
brał też głos poseł Korfanty. —
Gdy w roku swego mowy oburzał
się na Niemców ziemniaków w
Polsce składki na „ofiary z nad
Ruhry”, z lewicy przerwano mu:
— Na Niewiadomskiego też.
— Na Korfanty replikował:
— Co do Niewiadomskiego, to
zupełnie się zgadzam na to, że

władze powinny być skoniako-
wane składki na pomnik dla nie-
go. Mam odwagę to powiedzieć.

Bardzo cenne wyznanie przy-
wódcy — obecnie — chadze-
jącego do rzeczywiście odważ-
ne w porównaniu z tchórzostwem
pism endekich i chadeckich,
które z obawy przed karą chyl-
kiem „czuza” Niewiadomskiego,
a potem nicją rozkaz biskupów
na swój użytek!

Niemia nad „szczęściem” klery-
kalia!

Bankier Antoni Rolnicki w Rydze
uprowadzony został przez bandytów
zaborczych na zamordowanie po otrzymaniu
żądanej sumy.

Najstarszym drzewem na świecie
jest drzewo rosnące w Meksyku, w
Santa Maria de Pale. W 1805 roku
obwód pnia wynosił 36 metrów.

Na farmie T. Heallita we Frank-
fort, 12, kura ziołowa w jednym dniu
cztery jaja.

Niemia potrzeby cier-
piąc od
Reumatyzmu
Newralgii Boli w biodrach
Boli w piersiach
Zesztywniałości Mszczuków
Natrzyście środkiem
PAIN-EXPELLER
zabolało miejsca, aż uczu-
cie spiek skóry, a łago-
dząca ulga rychło nastąpi
Prawdziwy Pain-Expeller
ma kotwicę, jako markę
handlową.

Oszczędzajcie Paliwa

Puścić prąd do Elektrycznego Ze-
lanka na dwie minuty przed prasowa-
niem — a będzie gorące i gotowe do
użycia. Elektryczne Zelanki rozgrzewają
się szybko i zatrzymują swój żar, os-
zczędzając przez to paliwa, nie potrzeba
bowiem trzymać ognia podczas prasowania.

Zelanki, model domowych i krawieckich — sprzedawane są
obecnie na podstawie Planu Rozłożonych Splat. Zasięgnię-
cia wiadomości w naszych Salach Wytworowych lub zatelefono-
wie do naszego Electric Heating Bureau.

The New York Edison Company
At Your Service

Electric Heating Bureau
130 East 15th Street Phone: Stuyvesant 5600
(Extension 337)

Chas. Kosches

SKŁAD MEBLI

14 ul. i 1-Ave. New York City

WIELKA WYPRZEDAŻ NA MARZEC

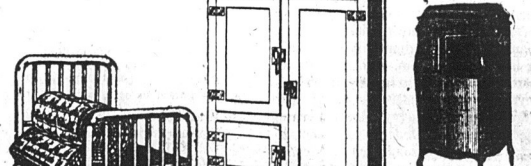
ZADZIWI WAS TANIŃCZĄ CEN I GATUNKIEM TOWARU. KREDYT KAŻDEGO
JEST DOBRY. — WIELKANOC NADCHODZI — DOBRZE UMEBLOWANE MIE-
SZKANIE JEST MARZENIEM KAŻDEJ KOBIECY. — NASZ OLBRYZI SKŁAD
ZADOWOLI KAŻDEGO



Kompletne urządzenie jadalni 10 sztuk od \$198



Kompletne urządzenie sypialni od \$175 i wyżej



Łóżka od \$6.98

Olbryzi wybór różnych lodowni od \$12.50

Gramofony od \$79.00

TYGODNIOWO OTWIERA KONTO

Skład nasz jest otwarty w sobotę do godziny 9ej wieczorem

WYTNIECIE I ZACHOWAJCIE TEN
KUPON JEDEN
z 25, które ukazały się codziennie. Cała seria
tych kuponów przedstawia wartość \$5.

6

Dostawca serii tych kuponów nume-
rowanych od 1 do 25 otrzyma upust
\$5.00

przy zakupie serwisu stołowego „Oneida
Community Plat Plate”, składającego się z
26 sztuk stosownie do ogłoszenia podanego
w numerze niedzielnym „Nowego Świata”
dnia 4-go marca

NOWY ŚWIAT.

